

Noc z poetą

■ Kiedy rok temu Tomasz Pietrasiewicz, dyrektor Ośrodka Brama Grodzka Teatr NN, zaprosił mieszkańców Lublina na spacer śladami „Poematu o mieście Lublinie” spodziewał się czterdziestu osób. Przyszło czterysta. W tym roku spodziewa się tysiąca gości, którzy kochają Czechowicza, Lublin i jego magiczne miejsca.

Pomysł na spacer o mocno mistycznych korzeniach narodził się z podziwu nad wierszami poety, o którym w Lublinie przez wiele lat nie pamiętano. A przecież to poeta dla współczesnego Lublina najważniejszy. Nic dziwnego, że Czesław Miłosz pierwsze kroki w naszym mieście skierował na ulicę Lipową, na grób „Józka”. To tu Edward Stachura z Kazimierzem Grzeskowiakiem pilizują spokój duszy poety.

– Spotykamy się na górkach czechowskich, mijamy Wieniawę, idziemy na Lipową, potem Krakowskim Przedmieściem na Stare Miasto. Miniemy resztki kościoła św. Michała na placu Po Farze, odwiedzimy zamkową Kaplicę Świętej Trójcy, zjedziemy na plac Zamkowy, gdzie przed wojną biegła ul. Szeroka. Skończymy spacer na Czwartkowym Wzgórzu. Będzie nam towarzyszył książe – mówi Witold Dąbrowski z Ośrodka Brama Grodzka Teatr NN.

Józef Czechowicz pisał o nim tak: „To jest książe, towarzysz. Może nawet książe z Twardowskim.

może ze św. Jerzym”. W najbliższy piątek zobaczymy spacer w pełni. Jak w „Poemacie o mieście Lublinie”.

Spacer zakończy się na Czwartkowym Wzgórzu. Z którego do księżycyca w Lublinie najbliższej. I z którego z góry widać Lublin. Prof. Władysław Panas w niezwykłej książce o Lublinie, zatytułowanej „Oko cadyka” pisze, że na Lublin trzeba spojrzeć z góry. I spojrzeć inaczej. Jak? Czy człowiek źle widzi? „... nie tak bowiem człowiek widzi, «jak widzi Bóg», bo człowiek patrzy na to, co widoczne dla oczu, Pan natomiast patrzy na serce” – pisze Panas, który rok temu wędrował śladami Czechowicza.

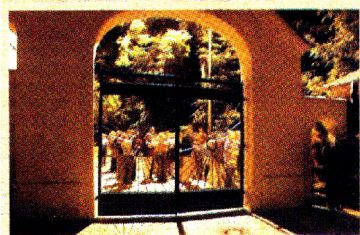
– W starym zawołaniu templariuszy zapisano: „Tam skarb Twój, gdzie serce Twoje”. Wierzę, że podczas nocnej wyprawy każdy odnajdzie jakiś swój skarb. Większy lub mniejszy. Ale skarb – dodaje Dąbrowski.

Na mistyczny spacer Wydawnictwo „L-Print” przygotowało kolekcjonerski ratyfas: 200 ręcznie numerowanych egzemplarzy „Poematu o mieście Lublinie”.

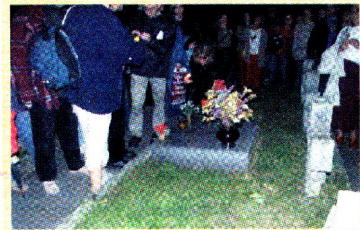
– Wzbogaciłmy poezję Czechowicza o stare pocztówki i tekst z przedwojennych przewodników. Poemat wydrukowany na oliwkowym papierze, szytą nicią, otrzyma dwustu pierwszych uczestników wyprawy. O 12 w nocy spotkamy się w Galerii Autorskiej „Michałowski” na wspólnym czytaniu – mówi Zbigniew Lemiech, wydawca poematu.

Waldemar Sulisz

UBIEGŁOROCZNY SPACER Z POETA



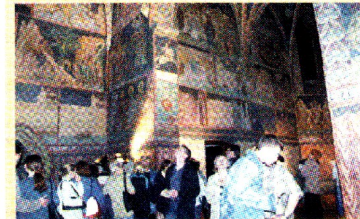
Wejście na cmentarz przy ul. Lipowej



Przy grobie Czechowicza



Wędrowka wzdłuż placu Po Farze



Rzadka okazja obejrzenia fresków w kaplicy zamkowej